

SŁOWO

WILNO, Niedziela 8 listopada 1931 r.

Redakcja i Administracja, Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefon: Redakcji — 17-82, Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 89250. W sprzedaży detalicznej, cena pojedynczego n-ru 20 gr.

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednospł. w. na stronie 2-jej i 3-jej gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz nadesłane milimetr 50 gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. w numerach świętecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BIENIAKONIE — Bufet Kolejowy.
BRASLAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BARANOWICZE — ul. Szepetyckiego — A. Laszuk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Malinowskiego.
DUKSZTY — Bufet Kolejowy
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzianerow.
GRÓDNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarczyński.
IWIEŃCIE — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIEŚWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jazwińskiego.
NOWOGRODEK — Kłopot St. Michałskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółdz. Naucz.
PIŃSK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin—Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 4.
WILEKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczeńska.
WARSZAWA — Tow. Księgarni Kol. „Ruch”.

Wewnętrzna sytuacja na Litwie

Kryzys światowy dotknął Litwę w stopniu znikomym. Litewskie źródła urzędowe zapewniają, że kryzys w ogóle nie daje się odczuwać na Litwie. Jest to mimo wszystko objaw bardzo charakterystyczny. Przed kilku dniami prezydent Smetona udzielił wywiadu jednemu z dziennikarzy rzyckich na temat ogólnej sytuacji Republiki Litewskiej. Jest to swojego rodzaju najbardziej urzędowa enuncjacja, którą oczywiście przyjąć należy z pewnym zastrzeżeniem, wszelako znajdujemy w niej dane, które pozwalają ustalić kierunek obecnej wewnętrznej polityki litewskiej.

Na wstępie prezydent Smetona poruszył kwestję związaną z ogólną sytuacją rolnictwa litewskiego. Zazna czył przytem, że włościanie, t. j. mniejsza własność ziemiska, znajdują się w o wiele lepszym położeniu niż średnia i większa własność. Charakterystycznym jest, że Smetona widzi w tem objaw dodatni. Włościanie — powiada — stanowią gros mieszkańców państwa. Włościanie posyłają swe dzieci do uniwersytetów, do gimnazjów. Mogą sobie na tego rodzaju wydatki pozwolić. Stanowi to o zamożności ludności. Tego rodzaju oświadczenie nazywamy dlatego charakterystycznym, ponieważ jedyna dotychczas partja litewska, mianowicie tautininki, w swoim stosunku do średniej i większej własności na Litwie, stanowią pewnego rodzaju unikat. Stosunek ten stanowi główną różnicę ideologiczną pomiędzy nacjonalizmem narodowocentrycznymi nacjonalizm demokratów. Była to najistotniejsza różnica społeczna, ponieważ tautininkowie, zniszczenie większej własności na Litwie uważali za objaw negatywny, a w każdym razie pod względem społeczno-gospodarczym. Wzгляд polityczny nie odegrał, ich zdaniem, tak wielkiej roli, ażeby pod tym pretekstem dokonywać niebezpiecznych eksperymentów. Obecny wyrazny zwrot na rzecz włościanstwa jako drobnej własności z pominięciem potrzeb większych majątków — wskazuje, że w łonie partji rządzącej dokonała się pewna zmiana, wypływająca niewątpliwie z potrzeb konkurencyjnych w walce o wpływy wśród włościanstwa litewskiego z krikszczonami.

W dalszym ciągu prezydent Smetona podkreślił fakt wysokiego pokrycia waluty litewskiej, wynoszącego 78 proc. Litwa dotychczas nie wyżyła nawet 20 milionów zdeponowanych w Banku Litewskim z tytułu szwedzkiego monopolu zapalczanego. W ten sposób owe 20 milj. pozostała do przyszłej wiosny jako rezerwa. Ten i inne fakty świadczą, że finansowa sytuacja Litwy nie może nasuwać obaw.

Litwa jest mocno zainteresowana w ekspansji do Anglii. Perspektywa prowadzenia przez konserwatystów angielskich, którzy ostatnio zdobyli niebawem wielką ilość mandatów, wysokiego ceł ochronnych, nie może nie interesować litewskich działaczy państwowości.

W sprawie wyroku haskiego Smetona mówi z przyjemnością i podkreśla raz jeszcze to, co dotychczas czytaliśmy w prasie kowieńskiej i co mówili inni ministrowie litewscy: zwycięstwo! Smetona jest zdania, że wyrok ten ma ogromne znaczenie moralne, jakkolwiek zdaje sobie sprawę, iż nie przyniesie on żadnych doraźnych korzyści. Poza ogólną frazeologią w tej sprawie komentowany na Litwie jako walne zwycięstwo, przez niektórych dziennikarzy porównywany do Grunwaldu... (sic!) wzmocnił on znacznie wewnątrz Litwy prestige obecnego regime'u. Nie o mieszkają wyzyskać tego stery rządzący, organizując wszędzie obchody, odczyty, defilady do nabożeństw włącznie. Demonstracja organizowana była na wielką skalę i przyniosła korzyść w postaci wzmocnienia autorytetu rządu. Sfery polityczne, które oczywiście zdają sobie sprawę z całości sytuacji, że się tak wyrazimy „po-wyrokowej”, zarówno z całej przesydy grających na ulicach fanfar, przekonane są jednak

głęboko, że wyrok haski stanowić może mniej lub więcej realny punkt zwrotny w sprawie wileńskiej. Nie tylko, nie chcą w tem widzieć jednej bolesnej okoliczności: wyrok haski nie zdaje się przybliżać terminu, w którym przepaść dzieląca obydwie połacie kraju zostanie zasypana...

Kwestji polityki zagranicznej Smetona nie poruszał. Najwidoczniej więc sprawę w Hadze traktował jedynie w wywiadzie jako ilustrację wzmocnionej sytuacji rządu wewnątrz kraju. Przeszedł następnie do sprawy reorganizacji systemu przedstawicielstwa narodowego. Pod tym względem eksperymety dokonywane obecnie na Litwie są bardzo ciekawe i bodaj niepraktykowane w innych państwach. Oto rząd litewski wstąpił na drogę nowej realizacji zasad wyborczych. Niedawno przeprowadzono wybory do samorządów, przyczem poraz pierwszy zastosowano nowe zasady, które winny w dalszych konstrukcjach litewskiego systemu wyborczego grać rolę dominującą. Zasady te polegają na zasadzie, że brać udział w rządach mogą obywatele, którzy bezpośrednio związani są z państwem lub jego lokalnymi organami. W myśl tych zasad z prawa wyborczego korzystać może na wsi gospodarz wiejski, natomiast nie mogą korzystać jego dzieci, chociażby nawet dorosłe, o ile nie prowadzą samodzielnej gospodarki. Dalej z prawa wyborczego korzystać powinni urzędnicy państwowi, płatnicy podatków i t. d. Rzecz prosta, przy rozpatrywaniu kwestji przedstawicielstwa narodowego w skali ogólnopństwowej, kadry osób, korzystających z prawa wyborczego winny być odpowiednio rozszerzone.

Z drugiej strony dąży rząd litewski do rozbudowy organów samorządowych, zbliżając ich do ludności, a to w celu stworzenia w całym kraju ognisk kultury.

Na Litwie w skład samorządów lokalnych wchodzi wszystkie narodowości. Rząd dąży do tego, by przy pomocy tych organów wychowywać naród pod względem kulturalnym i politycznym.

Rząd — oświadcza Smetona — zamiera wyzyskać ten schemat również przy przyszłych wyborach prezydenta republiki, a następnie po stabilizacji wewnętrznej sytuacji i rozwiązaniu skomplikowanych, a związanych z opracowaniem ustawy wyborczej problemów — przy przeprowadzeniu wyborów do sejmiku Konstytucyjnego Litewskiego, że prezydenta republiki wybierają specjalni wyborcy. Obecnie należy opracować system wybierania tych wyborców. Rząd winien wyzyskać pod tym względem cudze doświadczenia, lecz ani na chwilę nie powinien zapominać o swoistych warunkach litewskiego bytu.

Posiedzenie Sejmu

WARSZAWA, PAT. — Pos. Czernikowski (BBWR) zreferował poprawkę Senatu do przyjętego przez Sejm projektu o państwowym podatku dochodowym.

Pos. Niedziałkowski oświadcza, że klub jego uważa za bezcelowe zgłaszanie poprawek do budżetu, gdyż zmiany, według niego, nie byłyby uwzględnione. PPS ograniczy się do krytyki tych rzeczy, które uważa za nie.

Pos. Bitner (Ch. D.) wyraża opinie, że budżet jest nierówny, gdyż życie gospodarcze osłabło. Przy największym wysiłku społeczeństwa sumy obciążenia na rzecz państwa nie powinny przekraczać 2 miliardów. Po omówieniu sytuacji politycznej, mowa oświadcza, że głosować będzie przeciwko budżetowi i nie będzie zgłaszał poprawek.

Pos. Łucki (Kl. Ukr.) porusza sprawę ukraińską i żąda ustosunkowania się rzeczowego do ukraińskiej spółdzielczości. Mowa do preliminarza ustosunkowuje się negatywnie.

Pos. Chądziński (NPR) omawia sprawę obojźki pensji, poczem oświadcza, że jego zdaniem nietylko dochody preliminarzowe wydatki mu się nierówne, lecz też i niekierunki wydatki, jak np. na pomoc dla bezrobotnych. Mowa podnosi, jako przedstawiciel byłej dzielnicy pruskiej, że Niemcy — choć mają niedobór budżetowy — rzucają setki milionów na „Osthilfe”, wynaradawiając żywo polski na dawnych polskich terytorjach.

W związku z przemówieniem posła Rottenstreicha, który poruszył kwestję ekscesów, brał głos p. minister spraw wewnętrznych Bronisław Pieracki, oświadcza, że następująco:

PRZEMÓWIENIE MINISTRA PIERACKIEGO
Istotnie, w dniach ostatnich mają miejsce w Warszawie ubożenia godne wybrki ze strony części młodzieży przeciwko obywatelom narodowości żydowskiej. Nie, doborna obciążać odpowiedzialnością za nie ani całej młodzieży akademickiej, ani społeczeństwa polskiego, które dalekie jest od akceptowania tego rodzaju występnych ekscesów. Jest to jedynie akcja grupy, postępującej pod niezdrowym wpływem warcholichskich czynników partyjnych, na które spada cała odpowiedzialność za podżeganie, uchylaniej kulturze i tradycjom narodu polskiego (okłaski).

Jeśli zaś chodzi o stanowisko rządu, znalazło ono wyraz w tem, że w tym wypadku, jak we wszystkich podobnych, podległe mi władze uczyniły wszystko, co leżało w ich obowiązkach i było w ich mocy, aby zapewnić bezpieczeństwo obywateli i stłumić karygodne wybrki. Władze bezpieczeństwa były jednak wobec istniejącej autonomii wyższych uczelni skrupowane, dopóki wypadki toczyły się na terytorjum uniwersyteckim. Z chwilą, gdy rozszerzyły się naważniej, zostały natychmiast i z całą energią ukrócone, przyczem kilkadziesiąt osób, podejrzanych o czynny udział w wykroczeniach, przytrzymałom celem pociągnięcia do odpowiedzialności.

Władze uniwersyteckie uczyniły ze swej strony odpowiednie kroki, zawieszając wykłady i wdrażając postępowanie dyscyplinarne. Również dziś zawieszono wykłady w Wyższej Szkole Handlowej. Rząd jest zdecydowany z całą bezwzględnością stłumić wszelkie ewentualne próby ponownych ekscesów, jeśli poczucie prawa, godności i dobra państwa nie powstrzyma młodzieży od ulegania niepożytecznej agitacji.

DALSZA DYSKUSJA

Pos. Holyński (BB), omawiając ewolucję budżetów państw europejskich, stwierdza, że dochód społeczny Wielkiej Brytanji wzrósł od 1913 roku o 65 proc., podczas gdy wydatki państwowe wzrosły o 346 proc. Dochód społeczny we Francji wzrósł o 6 proc., a budżet państwowy o 82 proc. W Niemczech dochód społeczny wzrósł o 43 proc., budżet zaś o 142 proc. To porównanie zmusza nas do zastanowienia się, po jakiej drodze się wypadła. Budżet nasz na rok 1932—1933 jest znacznie zmniejszony. Rząd poszedł po linii właściwej. Słyszeliśmy głosy o dalszej redukcji budżetu, lecz redukcja drogą mechaniczną rezultatu nie da. Poruszając sprawę zaległości podatkowych, mowa stwierdza, że z tego trzeba jakoś wyjść, że kto ma w końcu dużo do zapłacenia, macha ręką na wszystko i przestaje płacić. O ile chodzi o rolnictwo, to rząd wprowadza taką politykę, by ceny uzyskane przez rolnictwo przewyższały własne koszty. Polska stosowała dotychczas politykę lojalną wobec Niemiec. Dziś musimy zwrócić szczególną uwagę na nasz bilans handlowy i utrzymać bilans dodatni.

Następnie zabrał głos poseł Bernard Jankowski (BB), Biliński (Kl. Ukr. Soc. Rad.), który wypowiedział się przeciwko budżetowi, dalej poseł rabin Lewin (ortodoksyjny), który przedstawił postulat szkolnictwa żydowskiego, oraz pos. Jeremiec (Klub al.), który w konkluzji oświadcza, że głosować będzie przeciwko budżetowi.

DWUGŁOS W SPRAWACH EKSCESÓW NA UNIWERSYTECIE

Z kolei zabrał głos pos. Stypulkowski (Stron. Nar.), który m. in. oświadczył: Zjścia, których widownią są w ostatnich dniach nasze wyższe uczelnie, badane są w drodze, przewidzianej przez ustawodawstwo uniwersyteckie. Nie przesądzając wyników dochodzeń i decyzji senatów wyższych uczelni, podkreślam, że w Krakowie, gdzie zjścia te rozpoczęły się i skąd przeniosły się do innych miast, bezpośrednim powodem było pobicie studenta-Polaka przez studentów-Żydów, a w innych miastach przez szereg prowokacji ze strony żydowskich bojówek.

Oświadczenie, złożone przez posła Rottenstreicha, rozumiemy jako nieudany zamiar wpływania na stanowisko władz uniwersyteckich w tej sprawie, a jego atak na polską młodzież akademicką mijają się z prawdą, gdyż polska młodzież akademicka wysoce ceni swój honor i danego słowa dotrzymuje, ale i reakcja wywołana została przez zniszczenie lokalu Bratniej Pomocy przez Żydów, którzy w swej bezczelności posunęli się tak daleko, że w polskim uniwersytecie zrzucili godła ze ściany i zniszczyli godła bratnickie polskiej młodzieży.

Niezależnie od osądzenia przez władze uniwersyteckie poszczególnych wypadków, stwierdzamy, że rozgorczenie młodzieży polskiej ma głębsze przyczyny, któremi są: sprawa rozdziału miejsc w wyższych uczel-

niach i sprawa dostarczania trupów do pro-sektorjów. W tej drugiej sprawie Sejm na poprzedniej sesji zajął wyraźne stanowisko, zgodnie z interesami nauki i poczucia sprawiedliwości. Musimy sprawę raz na zawsze uregulować.

Nie zgodzimy się nigdy z tem, aby Żydzi mieli uprzywilejowany udział w wyższych uczelniach polskich, a obojętność czynników decydujących w tej sprawie przyczynia się do zaognienia stosunków.

W odpowiedzi zabrał głos pos. Miedziński z B.B. Cała Izba orientuje się dokładnie — mówił pos. Miedziński, — jak należy traktować wystąpienie przed chwilą jednego z posłów Klubu Narodowego, który pozwolił sobie tutaj na wypowiedzenie zachwalających opinii w imieniu narodu polskiego, czy opinii polskiej. Jest to zachwalenie, które w życiu prywatnym określa się słowem „arogancja”, arogancja niesłychana i niebywała. Panowie reprezentacje grupę, która w tej właśnie chwili zdaje egzamin z tego, że co jak co, ale szkoda państwu polskiemu i opinii polskiej przynieść potrafią i nie cofną się przed tem. Chyba niema nikogo w tej sali, który się odważył zaprzeczyć, że ekscesy w ostatnich dniach są dla opinii narodu i państwa szkodliwymi. Panowie na to odważę się nie zobędzicie. Jednak pośrednio zdobywacie się na odwagę w ten sposób, który ośmiela i podżega. Źródłem tego jest to, co charakteryzuje całą politykę panów, to jest poczucie nieodpowiedzialności za losy tego państwa i społeczeństwa.

Dalej pos. Miedziński mówił: Po przemówieniu p. ministra spraw wewnętrznych, który stwierdził wobec kraju i świata, do czego miał prawo i obowiązek, że za te karygodne zjścia nie można obciążać ani młodzieży, ani społeczeństwa, byłem przekonany, że to oświadczenie wyjdzie w świat, przyjęte przez całą Izbę. Dlatego musimy odpowiedzieć wam tak, żeby żadnej wątpliwości nie było że całe społeczeństwo i cała Izba, z wyjątkiem zdegenerowanych od szczytu partji, to oświadczenie popiera.

Po przemówieniu posła Miedzińskiego marszałek oświadczył, że dyskusja jest zamknięta i że preliminarz z ustawą skarbową odesłano do komisji budżetowej.

GWALTY LOTEWSKIE

Następnie poseł Bielecki (Kl. Nar.) zreferował wniosek w sprawie ucisku ludności polskiej na Litwie. Mówca przedstawił przebieg zajął na Łotwie, podkreślając lojalność tamtejszych Polaków w stosunku do Łotwy.

Wniosek 4 klubów poselskich, wzywających rząd, by skorzystał z przysługującego prawa międzynarod. i wystąpił energicznie przeciwko uciskowi ludności polskiej na Łotwie, został przyjęty jednogłośnie.

Skład nowego gabinetu Mac-Donalda

Lista nowego rozszerzonego gabinetu, podpisana przez króla Jerzego, wygląda następująco:

- Premjer i pierwszy lord skarbu — **Mac Donald** (narodowa partja robotnicza).
- Lord prezes Rady państwa — **Baldwin** (konserwatysta).
- Kanceler skarbu — **Neville Chamberlain** (konserwatysta).
- Minister spraw zagranicznych — **John Simon** (nacjonalista liberal).
- Minister spraw wewnętrznych — **Herbert Samuel** (liberal narodowy).
- Minister wojny — **Lord Hallsham** (konserwatysta).
- Lord kanclerz — **Lord Sankev** (narodowa partja pracy).
- Minister Indji — **Samuel Hoare** (konserwatysta).
- Minister dominiów — **Thomas** (narodowa partja pracy).
- Minister kolonij — **John Cunliffe** (konserwatysta).
- Minister lotnictwa — **markiz Londonderry** (konserwatysta).
- Minister handlu — **Walter Runciman** (nacjonalista liberal).
- Minister zdrowia — **John H. Young** (konserwatysta).
- Lord strażnik pieczęci — **Snowden** (narodowa partja pracy).
- Pierwszy lord admiralicji — **John B. Eyres-Monsell** (konserwatysta).
- Minister oświaty — **John Mac Kean** (liberal narodowy).
- Minister rolnictwa — **John Gilmour** (konserwatysta).
- Minister pracy — **John Henry B. B. B. B.** (konserwatysta).
- Minister robót publicznych — **E. Ormsby Gore** (konserwatysta).
- Minister Skoczcji — **John Archibald Sinclair** (liberal narodowy).

Nowy gabinet angielski składa się więc z 11 konserwatystów, 4 członków narodowej partji pracy, 3 liberałów narodowych i 2 liberałów nacjonalistów.

Jak widać stąd, parlamentyści mimo, że posiadają w parlamencie przynajmniej większość, ograniczyli się w gabinetcie do 11 miejsc, odstępując o innym ugrupowaniom wraz z premierostwem.

ZŁAGODZENIE KARY POLAŃSKIEMU.

WARSZAWA. (Pat.) W dniu 7 b. m. Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok, na mocy którego skazanemu za zamach bombowy na poselstwo sowieckie w Warszawie Polańskiemu zmniejszono karę z 10 do 3 lat więzienia.

Krwawa bitwa na rzece Nonny

Wojska chińskie w odwrocie. — Trupy oficerów sowieckich

TOKJO. PAT. — W walkach koło Nonny Japończycy stracili 30 zabitych i mieli 140 rannych. Wśród 200 zabitych Chińczyków znaleziono również ciała oficerów sowieckich. Według doniesień japońskich z Charbinu, wojska gen. Ma-Czan-Shana koncentrują się między Angan-Chi i Tah-Sing.

TOKJO. PAT. — Bitwa o most nad rzeką Nonny została zakończona. Mini Pogłoski te nie zostały jeszcze potwierdzone japońskie otrzymały instrukcje nieposu-

Włoska podróż do Ameryki

RYM. PAT. — W dniu dzisiejszym Grandi wyjeżdża do Ameryki. Towarzyszą mu nietylko osobiste sekretarze, lecz również szef biura prasowego Rocco oraz minister pełnomocny Rosso, znany rzeczoznawca w sprawach morskich. Udział Rosso w tej podróży dowodzi, że sprawy morskie zajmują poważne miejsce w rozmowach waszyngtońskich. Obszernych instruk-

Przywódcy Centrolewu przed Sądem

12-ty DZIEŃ. — DALSZE ZEZNANIA ŚWIADKÓW. — POSEŁ DUBOIS UKARANY ZA KRZYKI

WARSZAWA. 7.11. (tel. własny). 12-ty dzień procesu, zapowiadany jako dzień senacyjnych zeznań o działalności PPS. Pierwszy zeznaje komisarz Banko, kierownik policji śledczej, zajmujący się obserwacją partji politycznych i związków zawodowych. Komisarz Banko obszernie i szczegółowo opowiada przed Sądem o organizacji milicji PPS o komendantach, szkoleniu w walkach ulicznych i t. d. Na samym terenie Warszawy było milicjantów 800, komendantem milicji był nominalnie poseł Arciszewski, który w stosunku do bojowo usposobionych istotnych kierowników Chodyńskiego i Dziegielewskiego odgrywał raczej rolę hamulca.

Prok. Grabowski: — Czy Pan był w czasie zajść na cytadeli?

Nie, o tem może obszernie powiedzieć wywiadowca Tulo, który ma zeznawać, jako świadek.

Następne pytanie prok. Grabowskiego: — A czy z policji ktoś tam był jeszcze?

Świadek: — Tak, był tam jeszcze nadkom. Fuchs, dziwię się nawet, że go nie wzywano na świadka.

Po chwili prok. Grabowski zwraca się do kom. Banko: — Czy może mi pan powiedzieć, kto odgrywał tam najagresywniejszą rolę w czasie zajść?

Odpowiedź: — Poseł Barlicki i poseł Dubois.

— A czy był tam oskarżony Pragier?

— Był.

Świadek: — Milicja miała zmuszać członków do strajku i odsuwać przeciwników strajku od warsztatu. Milicja więc decydowała o powodzeniu strajku.

Prokurator Grabowski: — Czy pan się interesował organizacją „TUR”?

Tak, TUR, organizacja oświatowa, zaczęła tworzyć swą milicję. Zśród szeregow TUR-u wybierano niektórych silniejszych osobników i wciągano ich w szeregi milicji; był to więc jakby rezerwoar, z którego w razie konieczności można było czerpać materiał ludzki do bojówek.

— Kto kierował TUR-em?

Świadek: — Poseł Dubois.

Banko mówi następnie o akcji PPS na terenie wojska; specjalnie na terenie 36 pułku piechoty.

Prok. Grabowski: — Czy mówił Panu ktoś o jakimś informatorze PPS?

Tak, ale nie mogę sobie przypomnieć jego nazwiska.

Czy to był może Racyński? Odpowiedź: — Tak, Racyński. On się interesował tem, kiedy pułk jest w gotowości do akcji.

Prokurator: — Jak traktowana była sprawa demonstracji 14 września 1930 r. na konferencjach partyjnych? Świadek: — To miało być początkiem końca z rządem przez zapoczątkowanie jawnej walki.

W końcu oskarżony Dubois zapytuje, czy świadek jest pewny, że odezwy do policji w Warszawie były drukowane w „Robotniku”, jak to świadek zeznawał. W odpowiedzi świadek podkreśla, że posiada takie informacje. Pod koniec swoich badań poseł Dubois wywołuje incydent przez nazwanie świadka prowokatorem. Przewodniczący z miejsca w drodze dyscyplinarnej ukarał posła Dubois'a grzywną 50 złotych za obelżywe słowa w stosunku do świadka.

Dalszy ciąg procesu w poniedziałek.

Po przerwie zeznaje Kazimierz Bu-

GŁOSY CZYTELNIKÓW.

BEZROBOTNI I... „BEZROBOTNI“

Tyle się dziś pisze i dyskutuje na temat bezrobocia — więc, wychodząc z założenia, „auditor et altera pars” — pozwólcie —

bywam tylko raz na tydzień... daje słowo, tak! ale trzymajmy się! Musimy to przetrawić — przetrwamy — prawda — panie? — „A tak... przetrwamy — musimy” —

Jest to inna kategoria bezrobotnych, których przyjmujemy nawet w swoich domach, spotykacie na ulicy — wśród tłumy przechodniów, podajecie im często rękę... i nie chcecie wiedzieć, że są bez pracy i żadnych środków do życia!

W dniu 8 i 9 listopada odbędzie się w Wilnie XII walny zjazd delegatów Zrzeszenia Związków Zawodowych pracowników miejskich R. P. Z okazji tego zjazdu należy poświęcić słowa kilka tej organizacji.

Revolucja 1905 r., a „Róża“ Żeromskiego

Wystawienie w teatrze „Róża“ Żeromskiego, dramatu, będącego idealizacją rewolucji 1905 r., czyni aktualnym wspomnienie tego wypadku dziejowego.

VII zjazdu). Resa — „Koordynacja czy utożsamianie” — Judyta — „W kwestii hasel programowych”.

Drogie kamienie znalezione w trumnie Królowej

PRZENIESIENIE SZCZĄTKÓW KRÓLOWEJ BARBARY RADZIWIŁŁOWNY

W sobotę dnia 7 b. m. od godz. 9-ej rano do wieczora trwało przenoszenie szczątków królowej Barbary Radziwiłłówny do prowizorycznej trumny.

W pobliżu kostek lewej ręki odnaleziono w masie popiołu i wapna złoty pierścień z 2 diamentami i złoty pierścień w kształcie plecionki.

W WIRZE STOLICY

KIJ W ROBOCIE

Sto dwa lata temu, pewien wiarus napoleński, dymisjonowany oficer, niemający co do ust włożyć, nachodził ciągle prezydenta Warszawy Woydę, błagając go o posadę.

Turniej szachowy W WILNIE

Dnia 3 listopada w lokalu rest. „Imperial” rozpoczął się turniej, który ściągają moc wzdów — miłośników gry szachowej.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił p. Bolesław Segalla, który na wstępie podziękował wszystkim tym, którzy współdziałaniem swym przyczynili się do urzeczywistnienia idei urzędzenia w Wilnie turnieju.

Drugą parę stanowią p. Kimels — dr. Gersten. Pierwszy dzięki mocnej grze pozycyjnej zdobył pioną, następnie drugiego i partję wygrał.

Na jeździe pracowników, który odbędzie się w dniach 8 i 9 listopada, będzie omawiany cały szereg ważnych dla pracowników miejskich zagadnień, a więc: projekt t. zw. małej ustawy samorządowej, projekt ustawy pragmatycznej i dyscyplinarnej, organizacja instytucji kredytowej pracowników miejskich, sprawa budowy domów w poczynku, sprawy organizacyjne i t. p.

Czy reumatyzm i podagra są uleczalne?

Jak ogólnie wiadomem jest, reumatyzm, podagra i pokrewne cierpienia mają za przyczynę nagromadzenie się kwasu moczowego w organizmie ludzkim.

Walki studenckie w Warszawie nie ustają

ZAMKNIĘCIE WYKŁADÓW W WYŻS. SZKOLE HANDLOWEJ

WARSZAWA, (tel. wł. 7.XI.31). Dzień dzisiejszy mimo zawieszenia wykładow na uniwersytecie nie przyniósł uspokojenia.

wej, przed którą niebawem zgrozdzili się manifestanci. Około godz. 11 manifestanci wyłamali drzwi, dostając się do wnętrza szkoły.

Proces ukraiński we Lwowie

LWÓW, PAT. — W dalszym ciągu proces przeciwko członkom ukraińskiej Organizacji Wojskowej, sprawcom napadu na ambulans pocztowy pod Bóbrką, zeznawał w dniu wczorajszym rzeczoznawca radca

wojewódzwa Iwachow, który w dwugodzinnej audycji, opierając się na dokumentach, broszurach, pismach i ulotkach, przedstawił historję i organizację tajnych związków ukraińskich.

W tych dniach otwarcie pierwszorzędnego kina dźwiękowego „PAN“

Z okazji ogólnopolskiego Zjazdu pracowników miejskich

W dniach 8 i 9 listopada odbędzie się w Wilnie XII walny zjazd delegatów Zrzeszenia Związków Zawodowych pracowników miejskich R. P. Z okazji tego zjazdu należy poświęcić słowa kilka tej organizacji.

Organizacja lokalna, jaką jest Związek Pracowników Miejskich w Wilnie, ma swoją dłuższą historję. Związek ten powstał jeszcze za czasów okupacji niemieckiej, zaraz po ogłoszeniu rewolucji: w wojsku niemieckim i przetrwał bardzo ciężko dla Wilna i dla pracowników czasu, a więc: dwukrotnie najazdy bolszewickie, okupację litewską i t. p.

UWAGA

Do zupełnie pewnego i wyrobionego interesu handlowego z długletnią rządową koncesją potrzebny jest wspólnik ze współpracą i kapitałem od 50 000 do 100 000 zł. Wynagrodzenie za pracę 50 zł miesięcznie i udział w zyskach. Oferty do redakcji ul. „Gwaratowana gotówka”.

Stojąc mocno na gruncie państwowości polskiej, Związek jest instytucją apolityczną i w całej swej dotychczasowej działalności unikał wprowadzania do swego życia i stosunków wewnętrznych wszelkiego roznamienia partijnego.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

Reakcja rosyjska i nadchodząca wojna żywy nasz ruch niepodległościowy, który rozwinął się od 1909 roku.

KRONIKA

wileńska

NIEDZIELA
Dzisiaj 8
Gofryda
Jutro
Teodora

W. s. g. 6 m. 31
Z. s. g. 3 m. 35

**SPUSZCZENIE ZAKŁADU MEJEO
ROLOGICZNEGO U.S.B. W WILNIE**
Z dnia 7 listopada 1931 r.

Ciepłota średnie 766.
Temperatura średnia +6.
Temperatura najwyższa +11.
Temperatura najniższa +2.
Opad w mm. —
Wiatr: Południowo - wschodni.
Tendencja: bez zmian.
Uwagi: pogodnie.

NABOŻENSTWA

— Uroczystość Opieki N. M. P. z powodu remontu kaplicy Ostrobramskiej, została przesunięta z 14 na 21 bm. na godzinę 5 pp.
— Uczenie poległych policjantów. We wtorek, dnia 10 listopada, o godzinie 10, w kościele św. Kazimierza odbędzie się nabożeństwo za spokój dusz wszystkich szeregowych Policji Państwowej województwa wileńskiego, poległych w obronie współobywateli.
Po nabożeństwie nastąpi o godzinie 11,30 złożenie wieńców na grobach na cmentarzu Rossa.

URZĘDOWA

— Powrót wojewody. — P. wojewoda wileński Zygmunt Beckowicz, kończąc urlop wypoczynkowy, spędzony w Krynicu, powraca do Wilna dnia 8 bm, i jutro obejmie urzędowanie.
— Wydalenie dziennikarza żydowskiego. — Na podstawie odnośnego zarządzenia P. Prezydenta o ochronie pasa granicznego, wileńskie władze ad ministracyjne zarządziły usunięcie z Wilna członka żydowskiego syndykatu dziennikarzy S. Belisa, vel Legisa, zamieszanego do akcji antypaństwowej.

W związku z tem Belis ogłosił w prasie żargonowej list otwarty, w którym w wyraźny i dobitny sposób odżegnywał się od komunistów i zapewniał, że obecnie nic z nimi niema wspól nego.

Belis złożył odwołanie od zarządzenia St. Grodzkiego do władz wyższych.

MIEJSKA

— Prace nad budżetem. Referat budżetu wy Magstratu kończy już prace nad układaniem preliminarza budżetowego na rok 32—33.

Wczesne ułożenie preliminarza pozwoli R. Miejskiej zatwierdzić go jeszcze przed 1.4.32

— Piekarczy uzyskali wyższe cenniki. — Władze administracyjne po blizszym zapoznaniu się z przedłożoną przez piekarczy kalkulacją cen, uznały za wskazane zmienić dotychczas obowiązujący cennik na pieczywo w sensie zwykłym. Wobec tego z dniem dzisiejszym chleb żytni pyłkowy 65 proc. będzie kosztować 42 gr. klg., zaś razowy 97 i pół proc. — 32 gr. Mąka pyłkowa (65 proc., przyzwoza) — 40 gr. klg. mąka żytnia 97 i pół proc. — 31 gr.

— Podania rezerwistów o zasłki. — Połcja, otrzymała wyjaśnienie, że od ubiegających się o zasłki z tytułu powołania na ćwiczenia wojskowe, nie należy pobierać żadnych opłat (wyciągi z ksiąg ludności, świadectwa ślubu, metryki itd.).

— Echa katastrofy budowlanej na ulicy Wileńskiej. Starosta Grodzki ukarał Osze ra Ryzdżina, właściciela domu przy ul. Półsudzkiej i Wileńskiej, grzywną w wysokości 300 zł. z zamianą na 10 dni aresztu za poczynienie samowolne przeróbek budowlanych, wskutek czego nastąpiło usunięcie się części domu.

SKARBOWA

— Ulgi płatnicze dla tytoniarzy. Wobec pogłosek, że detalistom tytoniarzom będą

ROZCZNIKA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

WILNO. — W dniu 11 listopada, jako w rocznicę ogłoszenia Niepodległości Państwa Polskiego, odbędzie się o godz. 10.30 uroczyste nabożeństwo w kościele św. Jakóba, celebrowane przez J. E. ks. biskupa Michalkiewicza. Organizacje społeczne, cechy, związki, stowarzyszenia i młodzież szkolna są proszone o przyjęcie udziału w tej uroczystości i przybycie do kościoła św. Jakóba ze sztandarami przed godziną 10.15. Po nabożeństwie odbędzie się

defilada wojskowa. Wzywa się ludność m. Wilna do dekorowania w dniu 11 listopada domów.

DZIEŃ 11 LISTOPADA WOLNY OD ZAJĘĆ

W dniu Święta Niepodległości wszystkie urzędy państwowe i prywatne będą nieczynne.

Również będzie zwolniona od zajęć szkolnych w dniu 11 listopada młodzież ucząca się we wszystkich zakładach naukowych. Szkoły organizują pogadanki i odczyty wysławiające młodzieży znaczenie rocznicy.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— Czy napad? O pomoc lekarską do Pogotowia zwrócił się właściciel sklepu wódek w Niemiezu, Józef Szczepik, pobity dość poważnie jakoby przez rabusiów, którzy chcieli obrabować jego sklep.

Szczepik twierdzi, że stoczył z nimi walkę na siekierę i właśnie podczas tej walki został ranny.

— Śmierć od czadu. Wczoraj uległ ciężkiemu zatruciu czadem siostry Hermanówny Aniela i Helena, służące, zam. w gmachu gimnazjalnym przy ul. Dominikańskiej 3/5.

W chwili odwiezienia zatrutych do szpitala Sawicz, Aniela Hermanówna zmarła.

— Areszty komunistów. — W związku z przygotowaniami, poczynionymi przez wywoławców z racji rocznicy rewolucji bolszewickiej, w nocy z 6 na 7 bm. na wileńskim przeprowadzono areszty wśród terenie wszystkich powiatów województwa funkcyjarskiego K.P.Z.B. Aresztowano kilkanaście osób w trakcie ostatnich przygotowań do kolportażu bibuły komunistycznej. Niezależnie od tego komunistów projektowała w całym szeregu wieców chłopięcych, które nie doszły do skutku wobec zupełnego braku za interesowania wśród wieśniaków.

Mierniczy przysięgli
WŁODZIMIERZ BOROŃSKI
Wilno, ul. Belfry 16 m. 5, tel. 15-43.
Godz. przyjęcia: od 9-2

— Rzekoma emigrantka polityczna. — Przed trzema tygodniami z mieszkania p. Pawła Odyńca (Montwilewska 3) zginęły w zagadkowy sposób dwa pierścienie wartości 1500 złotych. Jednocześnie nieoficjalnie służyła p. Odyńca, Helena Bielniczówna, powzięła wiec podejrzeń, że to ona jest sprawcą tej kradzieży i za Bielniczówną rozesłano listy gończe.

Tymczasem Bielniczówna po przyjeździe do Grodna zastawiła pierścienie w lombardzie miejskim i za uzyskane w ten sposób pieniądze udała się do Lublina, gdzie została przez tamt. policję zatrzymana.

Legitymując się metryką na nazwisko Woiciehowskiej, podała się za zbiegłą z Litwy emigrantkę. Dla wyjaśnienia sprawy Bielniczównę przysłano do Wilna, gdzie prawda wyszła na jaw i rzekoma emigrantka powędrowała na Łódź.

— Rocznicą komunistyczną. — Dzień wczorajszy mimo wysiłków agitatorów komunistycznych minął zupełnie spokojnie.

W nocy rozruchu jedynie nieznaną ilość bibuły komunistycznej.

Czterech kolporterów policja w poszukiwaniu.

Grupki wyrostków żydowskich, usiłujących zebrać się w różnych punktach miasta, rozpraszano bez trudu.

— Wypadek samochodowy. Na ul. Jagiellońskiej autobus kierowany przez szofera Winc. Garlo (Olimpij 3) uszkodził samochód prywatny, przybyły z Oszmiany.

— Sprawki bandy Juszkiewicza. — Okazało się, że sprawcami kradzieży garderoby wartości 2500 zł. u p. Burkowskiego (Wilkomierska 3) byli członkowie zlikwidowanej bandy Juszkiewicza. Uzyskane z tej kradzieży rzeczy zostały sprzedane: Lutomskiemu (Olimpij 13), Smigielskiemu (Rossa 25) i Wotylskiej (Wingry 4).

— Złodzieje w szkole powszechnej. Z mieszkania kierownika szkoły powszechnej W. Moczulskiego przy ul. Pańskiej 7, nieznanymi złoczyńcy zaprowadziły dobranego klucza zrabowali garderobę męską, bieliznę i dwa kornety. Ogólna szkoda wynosi 2000 zł.

— Robota „pajeczarska”. — Ze strychu domu przy ul. Jagiellońskiej 9 skradziono białe wartości 500 zł. na szkodę dr. Juliana Bżewicza.

WĘGIEL I KOKS górnolaski poleca firma DEULL, Wilno, Jagiellońska 3. tel. 8-11.

czenia będą się odbywały dwa razy w tygodniu w godz. wieczorowych w ciągu 3-4 miesięcy. Dla zaawansowanych prowadzony będzie kurs techniki bromowej (powiększenia) i bromolej.

Zapisy na oba kursy w lokalu T-wa ul. Ad. Mickiewicza 15 w poniedziałki od 5-7 w środy i piątki od 5.30 do 7.30 przyjmują oraz udziela informacji kierownik kursu. Kurs otwarty będzie 9 listopada r.b.

SPORTOWA

— Dzisiejszy mecz. Dzisiaj, w niedzielę, dn. 8 b. m., o godzinie 1,30 p.p., na boisku sportowym 6 pp. Leg. (Antokol) odbędzie się mecz towarzyski piłki nożnej Drukarz — Tur.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski w Lutni. Dziś, w niedzielę dnia 8 listopada o godz. 12 w pol. pięk na bieżn. „Kopciuszek” z p. Sławińską w roli tytułowej. Barwne i w przepych fantazji ubrane do widowiskowo czarnej urokiem swym dziełce umyślnie wywołujące okrzyki entuzjazmu. Po pol. o godz. 4 pełna humoru i komediowych sytuacji, lekka komedia T. Łopalewskiego „Aureliu nie rób tego”. Ceny miejsc niższe.

Wczorazem powtórzenie po cenach normalnych „Aureliu nie rób tego” jako ostatniego widowiska tej zabawnej komedii.

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś, w niedzielę dnia 8 listopada o godz. 4 po pol. pyszna, do łez rozśmieszająca komedia współczesna „Złoty wiek rzeźwiarstwa” z J. Ciecierskim i H. Kamińską w rolach głównych.

Wczorazem o godz. 8 potężny dramat St. Żeromskiego „Róża”. Będzie to już jedno z ostatnich widowisk tego arcydzieła o wartościach aktualnych.

— Uroczyste widowisko na Pohulance. W poniedziałek dnia 9 listopada o godz. 8 w. odbędzie się uroczysta reprezentacja regionalnego widowiska „Wesele Śląskie”.

Ze względu na uroczysty charakter widowiska o znaczeniu państwowym, teatr rezerwuje loże i 6 pierwszych rzędów krzesel dla przedstawicieli duchowieństwa, wojskowości, władz państwowych i kulturalnych, Towarzystwa i Zrzeszeń do godz. 1 w poniedziałek dnia 9-XI. Zarezerwowane miejsca niewykupione do godz. 1, kasa teatru będzie sprzedawać. Niższe na ten dzień są nieważne. Ceny normalne.

We wtorek i środy ostatnie dwa dni widowiska „Wesele Śląskie” — niższe ważne, a o godz. 4 w ten dzień specjalnie dla młodzieży, po cenach popołudniowych.

— Teatr Miejski w Lutni. Koncert laureatów wyższej szkoły muzycznej im. Fr. Chopina w Warszawie, Nina Stokowska (skrzypce) i Jakób Kalecki (fortepian). W poniedziałek dnia 9 b. m. o godz. 8 wiecz. odbędzie się tylko jeden koncert laureatów, w którym wezmą udział: p. Nina Stokowska, uczennica prof. Michałowicza, która koncertowała z wybitnym powodzeniem kilkakrotnie w Filharmonii warszawskiej, oraz zagranicą: w Wiedniu, w Moskwie, w Leningradzie, w Pradze Czeskiej i in.

Sprzedż biletów w cenie od 50 gr. do zł. 3.50 — już rozpoczęta.

Claudio Arrau wszechświatowej sławy pianista wystąpi z uzupełnionym programem we wtorek 10 b. m. w sali Konsewatorium Muzycznego (ul. Wielka 47 — wejście z Końskiej).

CO GRAJA W KINACH?

Kino Miejskie: Złote piekło.

Hollywood — 16-ciu z Pawlaka

Heljos — 10-ciu z Pawlaka

Casino: Nieśmiertelna miłość.

Stylowy: Złodziej miłości.

Światowid: Indyjski grobowiec.

RADJOAMATORZY!!!
KORZYSTAJCIE Z OKAZJI
F-MA MICHAŁ GIRDA ZAMKOWA 20,
TEL. 16-28
ZAMIANIA ŻYŁTE AKUMULATORY I BATERIE ANODOWE
NA NOWE ZA DOPŁATĄ

dzisiaj, przez szalone i dzikie koleje losu... wyrwaliśmy wam nasz lud”.
Było to najzupełniejsze złudzenie, które podzielał Żeromski z wielu innymi. Zduszone terorem rządowym ruchy rewolucyjne w Królestwie Polskiem wywołały tylko demoralizację i strach. Anzelmowi wstawia w usta Żeromski częstokroć trafną ocenę sytuacji: „kogoż mam żałować?... rzesz ciemnego, proletariackiego mrowia — „Dyktatora przeszłości”, — o którym mówi nasz mądry pułkownik, że za czasów rewolucji przychłystno do rewolucji a teraz ochłystno do ochrony?”. W rzeczy samej już w 1906 roku była olbrzymia podaż do Ochrony zmobilizowanych do rewolucji, wytyńczonych z normalnych zajęć i stosunków dawnych działaczy rewolucyjnych. Na północy Rosji Europejskiej do kraju pobawionego przez myśl wyściany bez sądu robotnicy Łodzi, Zawiercia i Sosnowca stawali się zwykłymi złodziejami.
Rewolucja 1905 roku nie przygotowała ani ludu robotniczego, ani włościństwa do walki o niepodległość, gdy warunki do tej walki przysłyły t. j. gdy nadeszła wojna światowa.
Dyskusja wiecowa w „Róży” bardzo dobrze oddaje ówczesny zamęt ideowy: walki Esdeków z Pepesowcami, socjalistów z Enperem (Narodowym Związkiem Robotniczym). Głosy podane przez Żeromskiego wrogie Polsce są głosami robotników ogłupionych

walki z rządem, gdy rząd dbał o rozwój gospodarczy, o rozwój wogóle i o rosyjski przemysł w szczególności. Deorganizacja życia gospodarczego w Polsce, była dla rządu rzeczą obojętną. — Niech ginie przemysł w Prywislui, niech się rozwija w okręgu iowskiemskim — oto myśl, leżąca na sercu miarodajnych czynników Rosji. Walcząca przed klasą robotniczą, mogłaby w pewnych warunkach wychować tę klasę politycznie, rozniecić w niej niechęć do Rosji w Polsce. Cel ten stawiała sobie PPS, lecz okazał się on nieosiągalnym. Ruch masowy robotniczy, ruch strajkowy, już zbankrutował w 1906 r. Fakt ten znajduje odbicie w dramacie Żeromskiego: „Byłem grzesznym przed wami, pobudzając was zgłodzonych, bezbronych do boju, aczkolwiek nie miałem pewności zwycięstwa. Teraz wam wyznaję winę. Byliście najpochopniejsi do porzucenia życia, gdyż dola najwięcej z was życia wyzaria, a rewolucja kosztowała was tylko te rezerwy przeżartą od chorób, — więc na wasze barki walitem pospół z innymi najcięższy trud. Wyście najchętniej brali na ramiona posłannictwo śmierci. Teraz już do boju nie wystąpić bez pewności zwycięstwa. Do boju za was wszystkich wystąpię ja sam i tacy, jak ja, jeśli ich ta ziemia wyda”.

pod względem politycznym. Akcja tenie nie mogła przyczynić się do wyrzucenia Rosji z Polski. Teror w Rosji był skierowany przeciwko organom centralnym i w normalnych warunkach przedporządku na dalekim wschodzie, rząd rosyjski wychodził zwycięsko w walce z terrorytami. Teror na prowincji inowplenniej mogący być tłumiony barw dziej bezwzględnie, niż w rdzennej Rosji, musiał kończyć się klęską i demoralizacją. Idea bojówek zbankrutowała w Królestwie jeszcze przed ukazaniem się „Róży” Żeromskiego.
Gdy się „Róża” ukazała, mieliśmy za kordonek w Galicji związek najszej siły zbrojnej, mieliśmy początki naszego ruchu militarnego. Tkwił w nim i kierowali nim dawniej bojowcy, lecz wywołali się już ze złudzeń, co do plodności dawnej taktyki. Ruch ten nie rozrósł się gdyż na horyzoncie politycznym nie zjawily się symptomy nadchodzącej wojny.
Przypominam sobie rozmowę, która była prowadzona przez ludzi, będących twórcami naszego ruchu niepodległościowego, przedwojennego, którego najważniejszym objawem były polskie militarne organizacje. „Nie — Żeromski nie rozumie naszego ruchu” — mówił jeden z uczestników rozmowy. Nie będziemy rozporządzali cudownymi środkami, dzięki którym jednostka będzie mogła zwyciężyć armię. Pod

względem technicznym nasze oddziały nie będą przewyższać wroga, mogą tylko przewyższać swym duchem. — „Duch armii jest ważnym czynnikiem zwycięstwa. Nie ta armia jest zwyciężoną, która poniosła największe straty, lecz, która poczuła się zwyciężoną, której zabrakło siły duchowej do walki” — powiedział drugi uczestnik rozmowy.
Żeromski nie był naturą bojową, lecz cierpieniakiem. Pamiętam dobrze, siedziałem z nim u Bizanca w Krakowie i widzieliśmy olbrzymi entuzjazm, z którym szły powoływani rezerwiści. Tyle lat mówiono im o ucisku rosyjskim, o walce z Rosją, radością napelnili się cały ich organizm z myślą, że wezmą udział w tej walce. Zwróciłem na to uwagę Żeromskiego. Żeromski powiedział mi, że gdy patrzy na te tłumy, widzi pokaleczonych, konających, zabitych, widzi krwawe żniwo wojny. Rzecz naturalna, że Żeromski nie wytrwał podczas wojny w sympatiach do naszego boju z Rosją. Żeromski nie był umysłem politycznym, samodzielnym, poddawał się sugestji najbliższego otoczenia.
Zapadły mu do mózgu i do nerwów pewne idee socjalistyczne. Podłożył im być znów bardzo silne odczuwanie cierpień ludzkich. Czy te idee rozsiane „Różą”, są zdrową karmią duchową? — sądzę, że nie. **Władysław Studnicki.**

s. p.
Z SZABUNIEWICZÓW
ANNA BYSTRAMOWA
wdowa po s. p. Kazimierzu
opatrzona św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła dnia 7 listopada 1931 r.
Eksportacja zwłok z domu żałoby Antokolska 58, do kościoła Piotra i Pawła odbędzie się w niedzielę o godz. 6 wieczór, pogrzeb w poniedziałek po nabożeństwie żałobnym o godz. 8 rano na cmentarzu Antokolski.
O czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku
Córka, synowie, synowa wnuki i rodzina

s. p.
KAZIMIERZ BUYKO
Akcjonariusz i długoletni dyrektor cukrowni „Brodziekie” na Ukrainie, a ostatnio cukrowni „Zarozany” i „Jucica” w Rumunii zmarł nagle dnia 29. IX. r. b. przeżywszy lat 61.
O czym zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych pogrzeźni w smutku
RODZINA

Oświadczenie
Wobec kłamliwych pogłosek, szerzonych w Wilnie przez ludzi, którym wiodacnie na tem zależy, że szkoła Pani Swidowej p. n. „Dziecko Polskie” w najbliższej przyszłości ma być zlikwidowana, — my niżej podpisani, którzy oddawna znany tę zasłużoną placówkę i dziś, jako członkowie „Towarzystwa Przyjaciół Szkoły” (Opieki szkolnej) stali z nią kontakt mamy, — podajemy do wiadomości zainteresowanego ogółu, że: 1) Kryzys obecny, ogólnie przeżywany, nie może być powodem do zamknięcia szkoły, która przetrwała dużo gorszych momentów naszych przeżyć narodowych i związanych z tem krytycznych trudności finansowych. 2) Ze zabezpieczenie przyszłości tej szkoły na długie lata istnienia, już nie od dziś, ustaliła ogólnie szanowana jej organizatorka i dotychczasowa kierowniczka, (jeżeliby Ona odejść na spoczynek miała), oddając tę ułożoną przez siebie placówkę w mocne ręce ludzi zespólnych jedną ideją — Strazników tegoż kierunku i tychże zasad, które już — chlubnie, — niejedno wychowały pokolenie, z ręką zawsze na pulsie postępu w dziedzinie pedagogiki.
Przypuszczając, że w wyrazach uznania dla wspomnianej uczelni jesteśmy wyrazieliśmy całego społeczeństwa w Wilnie, znającego tak dobrze, jak my o pięknych tradycjach szkoły „Dziecko Polskie”, — kładziemy niżej podpisując swoje i prosimy **wszystkie poczytne pisma nasze przedrukować niniejszy artykuł**, spełniając tem samym znaczny obywatelski obowiązek.
Honorowy Członek Towarzystwa Przyjaciół „Dziecka Polskiego” Władysław Bandurski Biskup, ks. Kanonik Stanisław Jasiński, Julja Maciejewiczowa — kierowniczka Bursy żeńskiej, Stan. Kościłkowski — prof. U. S. B. Wileńskiej, Stefan — Dyrektor Gimnazjum im. T. Czackiego, Eugeniusz Klemczyński — doktor medycyny, Prof. Wł. Jakowicki.

RADJO WILEŃSKIE
Niedziela, dnia 8 listopada 1931 r.
10.00: Uroczyste nabożeństwo u wileńskich kolejarzy.
11.58: Sygnał czasu.
12.10: Komunikat meteor.
12.15: Poranek z Filharmonji Warsz.
14.00: „Żywnienie krów w zmnie przy obecných cenach” — odczyt wygł. Władysława Opaki.
14.20: Audycje rolnicze z Warsz.
15.55: Audycja dla dzieci z Warsz.
16.20: Aud. KOP-u z Warsz.
17.00: Muzyka z płyt.
17.15: „Barwy zwierząt” — odczyt 17.30: „Wiadomości przyjemne i pożyteczne” z Warsz.
17.45: Koncert popularny z Warsz.
19.00: Utwory Adama Mickiewicza po Iteńskiu w wyk. Grażyny Czapskajke.
19.20: „Co się dzieje w Wilnie?” — wygł. prof. Mieczysława Limanowski.
19.45: Muzyka z płyt gramofonowych.
20.00: Koncert z Warsz.
21.15: Recital skrzypcowy z Warsz.
22.00: Tr. z Poznania międzynarodowego meczu pięciarskiego Polska—Niemcy.
22.30: Komunikaty i muzyka taneczna z Warszawy.

Poniedziałek, dnia 9 listopada.
11.40: Kom. i sygnał czasu z Warsz.
12.10: Kom. meteor. z Warsz.
14.00: Progr. dzienny.
14.05: Muzyka z płyt.
15.05: Kom. z Warszawy.
15.25: „Aktualność romantyzmu i sprawa rewizji poglądów na poezję romantyczną” — odczyt z Warszawy wygł. K. Górski.
15.45: Audycja dla dzieci: „Szewc Kopytko i kanczór Kwak” — opowiadanie Kornela Makuszyńskiego, radiofonizacja Cioci Hall.
16.20: Lekcja francuskiego z Warszawy.
16.40: Codzienny odcinek powieściowej.
16.50: Muzyka z płyt.
17.10: „O epokowym odkryciu podzielnosci atomu” — odczyt z Krakowa.
17.25: Koncert z Warszawy.
19.00: Odczyt Iteński ks. szambelana Wisłonta — „O W. Ks. Witoldzie”.
19.25: „Co nas boli?” — przechadzki Miłka po mieście.
20.00: Feljton muzyczny z Warsz.
20.15: Operetka „Gejsza” (Tr. z Warsz.)
22.15: „Z dokładnością do pół sekundy” — felj. z Warsz wygł. B. Hertz.
23.30: Kom. i muzyka taneczna z Warszawy.

To nie jest wszystko jedno
jakiej kosmetyczce Pani powierzy pielęgnację swej urody.
TYLKO
naprawdę dobrą kosmetyczką
potrafi
skutecznie a nieszkodliwie usunąć wady cery i zapobiec jej wędnięciu
NOWOCZESNA KOSMETYKA
„LADY”
Mickiewicza 9 m. 7. wejście: Śniadeckich 7.
jest prowadzona przez **dobrą kosmetyczkę** w godz. 10 — 14 i 16 — 19.

CHIRURG ORTOPEDA
Dr. CH. SCHARAGE
ordynuje w chor. chirurgicznych i ortopedycznych (Heljo-Termo-Elektro i Mechanoterapia)
od godz. 10-1 i 3-6
ul. Jagiellońska 8, m. 15.

Ofiary
M. Z. 1a wykupienie maszyny dla H. S. zł. 1.
W. K na wykupienie maszyny dla H. S. zł. 2.50
Bezimiennie na wykupienie maszyny dla H. S. zł. 2.
Bezimiennie na wykupienie maszyny zł. 5.

